

**PROTOKÓŁ NR 60/13
Z POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ W DNIU 15 PAŹDZIERNIKA 2013 ROKU**

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów radny Józef Korpak powitał przybyłych na posiedzenie Komisji radnych i gości. Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad. Następnie poddał pod głosowanie następujący porządek obrad.

1. przedstawienie informacji na temat rozpoczęcia i dotychczasowego przebiegu likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr B. Hagera w Tarnowskich Górach, wznowionego uchwałą Rady Powiatu w Tarnowskich Górach podjętą w dniu 25 czerwca 2013 roku,
2. przedstawienie informacji na temat rozpoczętego i realizowanego procesu likwidacji Przedsiębiorstwa „NOVA” Sp. z o.o. w Tarnowskich Górach,
3. sprawy bieżące.

Porządek obrad został przyjęty 5 głosami „za”.

Ad. 1

Pan Janusz Słania Likwidator SPZOZ Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr B. Hagera w Tarnowskich Górach przedstawił informację na temat rozpoczęcia i dotychczasowego przebiegu likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr B. Hagera w Tarnowskich Górach, wznowionego uchwałą Rady Powiatu w Tarnowskich Górach podjętą w dniu 25 czerwca 2013 roku. Powiedział, że proces likwidacyjny rozpoczął się w dniu 1 sierpnia 2013 roku. W pierwszych dniach likwidacji pojawiły się trudności z ujawnieniem SPZOZ w likwidacji w KRS. Było to spowodowane tym, że akta sądowe Szpitala nadal znajdowały się w sądzie w Warszawie i sąd w Gliwicach nie mógł podjąć działań. Czyniono starania, aby nastąpiło to możliwie najszybciej. Akta dotarły do KRS na początku września. Jednak samo dostarczenie akt nie załatwiało sprawy, ponieważ sąd rejestrowy musiał z urzędu dokonać wykreślenia poprzedniej likwidacji, wydać postanowienie, a następnie poczekać na jego uprawomocnienie. Na dzień dzisiejszy postanowienie jest prawomocne, natomiast SPZOZ w likwidacji nie jest jeszcze ujawniony pomimo tego, że około 14 sierpnia br. został złożony komplet dokumentów. Następnie powiedział, że z chwilą rozpoczęcia likwidacji dokonał przejęcia wszystkich środków trwałych. Jednak pojawił się problem związany ze sprzętem zakupionym ze środków przekazanych przez Urząd Marszałkowski. Wyjaśnił, że sprzętu nie można udostępnić ani czerpać z niego korzyści. Dlatego wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego z propozycją przekazania sprzętu do WSP S.A. Uzyskał odpowiedź, że koncepcja polegająca na przekazaniu sprzętu w formie darowizny nie do końca jest do przyjęcia a ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po przeprowadzeniu kontroli. Następnie powiedział, że został sporządzony bilans otwarcia i od miesiąca sierpnia wierzyciele żądają informacji na temat wysokości środków jakie zostaną im przekazane. Sytuacja pod względem prawnym jest skomplikowana, ponieważ zdecydowana większość tych wierzytelności powinna ulec przedawnieniu. Zakładał, że wpis w KRS pojawi się w połowie września. Optymistycznie zakładał, że w połowie listopada nastąpi zakończenie likwidacji. Jednak pojawiły się okoliczności niezależne od niego, wynikające z określonej procedury.

Radny Adam Chmiel zapytał jak to się stało, że dokumentacja dotycząca Szpitala znalazła się w KRS w Warszawie.

Pan Janusz Słania odpowiedział, że wynika to z procedury odwoławczej.

Radna Krystyna Kosmała powiedziała, że problem środków unijnych na zakup sprzętu i wyposażenia nie jest problemem nowym. Zapytała czy dopiero teraz jest ta sprawa wyjaśniana, czy też jakieś wstępne ustalenia były poczynione wcześniej, przed przystąpieniem do drugiej likwidacji.

Pani Izabela Dittmann Naczelnik Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Nadzoru Właścicielskiego odpowiedziała, że sprawą sprzętu zajmował się Wydział Inwestycji i Gospodarki Mieniem, jeszcze przed podjęciem uchwały w sprawie likwidacji. Istniał problem beneficjenta tego sprzętu. Dodała,

że to Urząd Marszałkowski zaproponował, aby wystąpić do niego z pismem o wyrażenie zgody na zmianę beneficjenta poprzez darowiznę sprzętu.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że beneficjentem sprzętu był SPZOZ w likwidacji. Dodał, że był przekonany, że projekt został już całkowicie rozliczony w trakcie pierwszej likwidacji.

Naczelnik Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Nadzoru Właścicielskiego wyjaśniła, że środki na zakup sprzętu pozyskano przy pierwszej likwidacji. Ponadto zwróciła uwagę na pięcioletni okres trwałości projektu.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że trwałość projektu obejmuje okres do końca 2015 roku. Jeżeli płatność miała nastąpić po zakończeniu realizacji zadania, to okres trwałości może sięgnąć 2016 roku.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że skoro jest beneficjent to po przeprowadzeniu przez Urząd Marszałkowski kontroli nie powinno być problemów.

Pan Janusz Słania odczytał pismo z dnia 3 października 2013 roku, które otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego, zgodnie z którym zaproponowany sposób przekazania sprzętu medycznego w formie darowizny do WSP S.A. w rozumieniu art. 57 rozporządzenia Rady Wspólnoty Europejskiej budzi wątpliwości instytucji zarządzającej tym programem. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po przeprowadzeniu kontroli ww. projektu. Dodał, że przedmiotowy sprzęt użytkował i nadal użytkuje WSP S.A.

Radna Krystyna Kosmala zapytała, jaka jest wartość środków trwałych obejmująca łącznie środki unijne i wypracowane przez Szpital.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że księgową wartość brutto wynosi łącznie 17 839 000 złotych.

Radna Krystyna Kosmala stwierdziła, że umowa dzierżawy zawarta pomiędzy WSP S.A. a Powiatem mówiła o środkach trwałych o wartości księgowej brutto 17 838 000 złotych. Z tego wynika, że umowa dzierżawy obejmowała cały sprzęt niezależnie od źródeł jego finansowania. Stwierdziła: „to jest prażródło wszystkich naszych problemów”. Sprzęt był zakupiony po to, aby Szpital świadczący usługi medyczne mógł świadczyć je lepiej i uzyskać lepszy kontrakt. Skoro nastąpiła cesja kontraktu na świadczenie usług medycznych, to równocześnie bez problemów z Urzędem Marszałkowskim miała nastąpić cesja sprzętu. Gdyby to było przekazane Spółce „pod nieodpłatnym tytułem”, z powiadomieniem Urzędu Marszałkowskiego to nic złego by się nie działo.

Skarbnik Powiatu powiedział, że nie zgadza się z takim stanowiskiem ponieważ są to dwie różne sprawy. Kwestia odpowiedzi Urzędu Marszałkowskiego nijak ma się do tego, czy w tamtym momencie była przekazywana cała wartość czy nie cała. Dodał, że i tak Szpital nie płacił za dzierżawę sprzętu.

Naczelnik Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Nadzoru Właścicielskiego powiedziała, że z tego co się orientuje do umowy wprowadzono zmianę. W pierwszej kolejności został przekazany cały sprzęt. Jednak nie jest w stanie podać więcej informacji na ten temat, ponieważ Wydział, który nadzoruje nie zajmował się tą sprawą.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że należy Zarządowi Powiatu zadać pytanie jak to było z dzierżawą sprzętu. Przypomniał, że ta sprawa była poruszana przy rozpatrywaniu kwestii absoltorium. Nie było wiadomo co z tym sprzętem tak naprawdę się dzieje. Nieruchomości na pewno wróciły do Powiatu i Powiat nimi dysponuje. Zarząd wystąpił do Rady Powiatu o wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy. Rada wyraziła zgodę i umowa została zawarta.

Skarbnik Powiatu powiedział, że problemy bardziej się uwidoczniły gdy pierwsza uchwała w sprawie likwidacji SPZOZ została unieważniona. W dniu dzisiejszym nie można powiedzieć, że jest to druga część likwidacji, gdyż „jest to ta sama likwidacja tylko w nowej odsłonie”. Likwidacja nie tylko nie została przeprowadzona ale nawet rozpoczęta. Stąd wpis widniejący w KRS. Bardzo trudno było zdecydować o tym jak się zachować i co uczynić ze sprzętem z punktu widzenia relacji prawnych, czy nieodpłatnie użyć, darować, wydzierżawić a może zostawić u siebie.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Likwidatora z pytaniem, jaką ma koncepcję odnośnie sprzętu medycznego, co proponuje z tym sprzętem zrobić.

Pan Janusz Słania odpowiedział, że jeżeli uzyska zgodę z Urzędu Marszałkowskiego to sprzęt przekaże do WSP S.A. na podstawie umowy darowizny.

Przewodniczący Komisji zapytał a co będzie jeżeli nie uda się uzyskać zgody.

Skarbnik Powiatu powiedział, że możliwe, że trzeba będzie za sprzęt zapłacić.

Pan Janusz Słania powiedział, że musi być jakieś inne wyjście z sytuacji niż konieczność zapłacenia za sprzęt. Nie ma podmiotu leczniczego. Jako Likwidator nie może z tego czerpać pożytków i musi ten sprzęt zadysponować w taki sposób, żeby służył nieodpłatnemu lecznictwu. Najlepszą formą na obecną chwilę jest bezumowne korzystanie.

Przewodniczący Komisji zapytał o kwotę wierzytelności, które zdaniem Likwidatora uległy przedawnieniu.

Pan Janusz Słania odpowiedział, że możliwe, że będzie to dotyczyło około 80% wierzytelności. Ponadto powiedział, że prowadził już kilka likwidacji ale ta jest „super niezwykła”. Powiedział, że jeżeli wierzytelność nie jest uznana, albo nie ma potwierdzenia sald, to biegnie okres do przedawnienia, bo tylko te czynności przerywają bieg przedawnienia.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Likwidator zamierza spłacać jakieś wierzytelności bo z odpowiedzi na wniosek Komisji wynika, że nie zamierza spłacać wierzytelności tylko doprowadzić do wykreślenia z KRS a długi przekazać do Powiatu (pismo znak IGM.0003.20.2013 z dnia 11 października 2013 roku stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Pan Janusz Słania potwierdził, że zamierza zrobić tak jak to przedstawił Przewodniczący Komisji.

Przewodniczący Komisji zwróciła się do Skarbnika Powiatu słowami, że może rzeczywiście 80% wierzytelności to wierzytelności przedawnione i może to Powiat uratuje.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że bardzo cieszyłby się z tego powodu. Pozwoliłoby to na zawarcie umów z długim terminem spłaty. Realizowane ugody i układy ratalne w tym roku stanowią kwotę 1 283 000 złotych, w ubiegłym roku zapłacono ponad 5 000 000 złotych. W przyszłym roku zobowiązania objęte układem stanowią kwotę 1 081 000 złotych.

Pan Janusz Słania przypomniał, że SP ZOZ w likwidacji prowadził działalność medyczną do roku 2010 czyli wszystkie faktury pochodzą z tego okresu. Obecnie jest rok 2013 i zobowiązania powinny ulec przedawnieniu.

Skarbnik Powiatu stwierdził, że pod warunkiem, że nie było w tym czasie potwierdzeń sald. Wszystko będzie jasne w roku 2014 gdy zakończy się likwidacja.

Radny Adam Chmiel zapytał, co będzie gdy Urząd Marszałkowski stwierdzi, że sprzętu nie można przekazać i trzeba będzie zwrócić środki.

Skarbnik Powiatu powiedział, że ma nadzieję, że tak się nie stanie. Gdyby jednak było inaczej, to sytuacja będzie trudna.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jeżeli Urząd Marszałkowski na nic nie będzie się zgadzał, to sprzęt będzie użytkowany przez Szpital.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę na problem związany z aparatem EEG, o którym mówiła na jednej z sesji Rady Powiatu. Kolejna transza płatności nie była zrealizowana. Powiat twierdzi, że sprzęt kupił SPZOZ w likwidacji jako beneficjent i Powiat nie ma tytułu do tego, aby zapłacić za ten sprzęt. Natomiast WSP S.A., który użytkował sprzęt twierdzi, że jest dzierżawcą i nie będzie płacił. Jest to kwota niewielka w porównaniu ze środkami, które trzeba będzie zwrócić. Pytała wówczas jak to się ma do okresu trwałości projektu.

Przewodniczący Komisji podsumowując dyskusję powiedział, że zgodnie z tym co powiedział Likwidator podstawowym jego zadaniem jest to, aby podmiot został wykreślony z KRS i wszystkie sprawy, które nie będą zamknięte łącznie ze sprawą sprzętu, zostały przekazane do Powiatu. Natomiast Skarbnik poinformował, że według planów budżetowych kwota zobowiązań przeterminowanych, która widniała w sprawozdaniu za rok 2012 i w sprawozdaniu za I półrocze 2013 roku nie ma pokrycia w budżecie, aby mogła być spłacona i trzeba będzie zastanawiać się jak to ująć w WPF.

Skarbnik Powiatu powiedział, że należy brać pod uwagę ugody z pewnymi karencjami i rozłożone w czasie, bo tylko takie umożliwią realne spłaty. Przy obecnym budżecie Powiat nie jest w stanie zawrzeć ugód na całą kwotę przejętych zobowiązań.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że jest to dla radnych zrozumiałe. Jeżeli SPZOZ zostanie wykreślony z KRS i Powiat przejmie zobowiązania, to zadaniem Skarbnika będzie umieszczenie spłaty w WPF i od Zarządu Powiatu będzie zależało w jakich latach. Uważa, że kwestie przedawnienia należy poważnie rozważyć. Pewne zdarzenia, które miały miejsce były od Powiatu niezależne. Uchwała o likwidacji SPZOZ została uchylona tylko i wyłącznie dlatego, że związki zawodowe ją zaskarżyły a podstawą do uchylenia było to, że uchwała nie została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

Radna Krystyna Kosmala zapytała, czy na podstawie bilansu otwarcia można stwierdzić, które wierzytelności są przedawnione.

Pan Janusz Słania powiedział, że ma wykazy i musiałby wyspecyfikować ile tego jest i na jaką kwotę. Dane pochodzą z 2010 roku. Zwrócił uwagę, że bilans otwarcia pokazuje wszystko a „przedawnienie jest na podniesienie zarzutu”, a nikt go nie pytał czy taki zarzut podnosi. Nie następuje to z mocy prawa tak jak to miało miejsce 20 lat temu gdy sąd z mocy prawa odrzucał to co było po terminie. Zwrócił uwagę, że Powiat nie może wybiórczo podnosić zarzutu przedawnienia.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że w takim razie cała pomysłowość w tym jak postąpić leży po stronie Zarządu Powiatu.

Pan Janusz Słania poruszył temat uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XLIII/425/2013 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 25 czerwca 2013 roku w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr B. Hagera w Tarnowskich Górach, w wyniku czego wywiązała się dyskusja.

W trakcie dyskusji radny Adam Chmiel powiedział, że podczas głosowania nad uchwałą wstrzymał się od głosu ponieważ uważa, że jest to „głupota”.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że za tą „głupotą” głosowała m.in. Starosta, Wicestarosta i Członek Zarządu. Następnie przedstawił przesłanki, z powodu których kluby radnych wystąpiły z projektem uchwały. Dodał, że radni chcą pomóc „salowym”, które „w jakiś sposób znalazły się w niekorzystnej sytuacji z naszej winy”. Dodał, że poczuwa się do części tej winy ale uważa, że obecnie wystarczy dobra wola ze strony Prezesa Szpitala i Zarządu Powiatu, żeby ten problem rozwiązać.

Radny Adam Chmiel powiedział: „jeżeli Nadzór Prawny ma trochę oleju w głowie, to uchyli tę uchwałę”. Stwierdził, że Rada Powiatu uchwalając uchwałę zachowała się jak sąd. Zdecydowała gdzie „salowe” mają pracować zanim zapadł wyrok w tej sprawie. Uważa, że osoby te mają najgorszych doradców jakich mogły mieć.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że skoro 500 pracowników w trybie art. 23¹ k.p. stało się z dniem 1 lipca 2010 roku pracownikami Spółki i nikt pomimo unieważnienia uchwały tego nie zakwestionował, to 38 osób też ma pewne szanse. Przygotowując projekt uchwały brano pod uwagę aneks do umowy na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości, który został zawarty ze Spółdzielnią Inwalidów i podpisany przez Prezesa Zarządu Spółki panią Barbarę Wawrzeńczyk-Anders. W ten sposób Spółka zastąpiła w umowie SPZOZ w likwidacji i dobrowolnie przejęła jego prawa i obowiązki.

Sp

Radny Adam Chmiel powiedział, że oprócz jednego układu zbiorowego pracowników Szpitala zawartego na trzy lata był drugi układ zawarty z „salowymi”. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji z pytaniem czy wie o tym.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że dowiedział się o tym. Dodał, że nie pamięta, aby ówczesny Zarząd Powiatu włączał się w jakieś negocjacje czy w zawieranie paktu pomiędzy Spółdzielnią Inwalidów, związkami zawodowymi, SPZOZ-em i Prezesem Szpitala. Dowiedział się o tym i wcale go to nie zdziwiło, skoro był już zawarty jeden pakt. Podstawą zawarcia paktów była uchwała Rady Powiatu, zgodnie z którą pracownicy mieli przejść do Spółki na podstawie art. 23¹ k.p. Dodał: „to myśmy gwarantowali tym pracownikom przejście na tych zasadach do nowego podmiotu i wiem że Pan radny też był za tym i głosował za tym”.

Radny Adam Chmiel powiedział, że nie wiedział zarówno o jednym jak i o drugim pakcie. Dowiedział się o tym dużo po czasie. Poprosił o odnotowanie swojej wypowiedzi w protokole. Następnie powiedział, że rodzi się pytanie, dlaczego były dwa paki i dlaczego jednych pracowników potraktowano lepiej a drugih gorzej.

Przewodniczący Komisji powiedział, że również nie zgadza się z takim postępowaniem. Nie miał świadomości tego, że tak się to odbyło. Przetarg był ogłoszony w 2009 roku, wiązały się z nim różne perturbacje i sprawa się ciągnęła. Był przekonany, że pracownicy zostały przeniesione z SP ZOZ-u do Spółdzielni Inwalidów przed dniem 1 lipca 2010 roku. O tym, że stało się to po 1 lipca dowiedział się niedawno, gdy sprawa była szczegółowo rozpatrywana. Dodał, że Zarząd Powiatu nie jest informowany o wszystkim co w jednostkach się dzieje. Tak było, jest i będzie. Dodał, że mówi za siebie jako były Starosta, być może pozostali członkowie Zarządu wiedzieli.

Radna Krystyna Kosmala oświadczyła, że pakt gwarancji pracowniczych widziała po raz pierwszy w sierpniu tego roku.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie wystarczy przyznać się do błędu. Uważa, że błąd należy naprawić i ta uchwała jest wyrazem chęci radnych, aby naprawić ten błąd i pomóc osobom, które znalazły się w tak trudnej sytuacji. Uważa, że należy zrobić wszystko, aby im pomóc a droga do pomocy jest prosta. Spółka jest dużym podmiotem dysponującym kontraktem opiekującym na blisko 50 000 000 złotych. Sprawa salowych byłaby rozwiązana gdyby była dobra wola ze strony Prezesa Szpitala, Starosty i Zarządu Powiatu oraz radnych, którzy wspierają Zarząd Powiatu. Dodał: „jeżeli tej dobrej woli nie ma, to będzie się robić wszystko żeby komuś tylko udowodnić jakieś błędy i nie załatwić problemu, nie załatwić sprawy”. Tak samo jak starano się za wszelką cenę udowodnić, że poprzednia uchwała o likwidacji SPZOZ była zła. Skoro był złym Starostą a przyszedł dobry Starosta, to należało porozumieć się ze związkami zawodowymi, polubownie zamknąć sprawę w sądzie administracyjnym i nie byłoby tego całego problemu. Tymczasem specjalnie dążono do tego, żeby ten proces trwał. Podejrzewa, że ze sprawą „salowych” będzie podobna sytuacja. Następnie powiedział, że teraz oczekuje się, że Wojewoda uchyli uchwałę tylko po to „żeby komuś coś udowodnić i żeby te panie do Szpitala nie wróciły”.

Radny Adam Chmiel powiedział, że nie będzie już nikogo oceniał, bo każdy popełnia błędy, jednak czas pokazuje, że pewne decyzje nie były właściwe. Powstał wspólny problem, który powinien być wspólnie rozwiązany. Następnie powiedział, że „salowe” otrzymały propozycję pracy, co prawda na czas określony a „zli doradcy mówią nie, dostaniecie na czas nieokreślony”. Podejrzewa, że gdyby sytuacja ustabilizowała się, „salowe” miałyby pracę a w tym czasie sąd wydałby wyrok. Na dzień dzisiejszy nie ma wyroku i nie ma pracy. Uchwała daje tym osobom złudną nadzieję. Chciałby, aby to się udało ale uchwała ma wady prawne i z tego powodu nie głosował za jej podjęciem.

Przewodniczący Komisji powiedział, że każdy z radnych ma prawo do swojego stanowiska ale nie rozumie jak można głosować za uchwałą a potem mówić, że uchwała jest zła i Wojewoda powinien ją uchylić. Stwierdził: „nie może być takiej dwulicowości”. Należy zadać pytanie co zrobił Zarząd, który jednogłośnie za tym głosował, żeby wykonać uchwałę.

Pan Janusz Ślania powiedział, że obawia się tego, że cała uchwała w sprawie likwidacji SPZOZ zostanie uchylona. Rada mogła podjąć samoistną uchwałę a nie uchwałę w sprawie zmiany uchwały. Dodał: „wtedy też miało być dobrze”.

Radny Adam Chmiel powiedział, że kwestię tę podnosił na sesji Rady Powiatu i dlatego nie zgłasował za podjęciem uchwały.

Przewodniczący Komisji podziękował Likwidatorowi SPZOZ za przybycie i życzył powodzenia w dalszych działaniach.

Ad. 2

Pan Adrian Salej Likwidator Przedsiębiorstwa „NOVA” Sp. z o.o. w likwidacji przedstawił informację na temat procesu likwidacji ww. Spółki. Powiedział m.in., że wartość zobowiązań na dzień otwarcia likwidacji wynosiła 1 675 000 złotych, natomiast wartość aktywów została oszacowana na około 692 704 złotych. Spółka na dzień otwarcia likwidacji nie posiadała wystarczającego majątku, aby spłacić wszystkie zobowiązania. W dniu 11 czerwca 2013 roku przystąpił do wyceny majątku a następnie sprzedaży wyżej wycenionych składników. Powiedział, że w tym samym czasie ukazało się ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości. Do sprzedaży jednak nie doszło, ponieważ nikt nie zgłosił się do przetargu. Konieczne było dokonanie korekty sprawozdania finansowego za 2012 rok, w związku ze zmianą wartości logo firmy. Następnie omówił sprawy związane z rozwiązaniem w miesiącu czerwcu umów o pracę z pracownikami Spółki świadczącymi usługi na rzecz Powiatu w zakresie sprzątnia. Osoby te znalazły zatrudnienie w Starostwie Powiatowym. Pracownicy wykonujący usługi portierskie złożyli wypowiedzenia i umowa zostanie rozwiązana z dniem 31 października 2013 roku. Osoby te również mają znaleźć zatrudnienie w Starostwie.

Radna Krystyna Kosmala zapytała, na jaki okres jest planowana likwidacja, kiedy się zaczęła i na kiedy planowane jest jej zakończenie.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że likwidacja rozpoczęła się 11 czerwca 2013 roku. Zakończenie działalności i upłynięcie 90% majątku Spółki potrwa do grudnia 2013 roku. W styczniu 2014 roku rozpocznie się przekazywanie dokumentów końcowych do archiwizacji i likwidacja powinna zakończyć się w miesiącu lutym 2014 roku.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła się do Naczelnika Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Nadzoru Właścicielskiego z pytaniem jaki czasookres likwidacji był przewidywany w uchwale Zarządu Powiatu.

Naczelnik Wydziału Zdrowia, Spraw Społecznych i Nadzoru Właścicielskiego odpowiedziała, że nie było uchwały Zarządu Powiatu lecz Zgromadzenia Wspólników. W uchwale nie został wskazany czasookres likwidacji, ponieważ nie wynika to z kodeksu spółek handlowych. Likwidacja ma być przeprowadzona w miarę możliwości jak najszybciej.

Przewodniczący Komisji powiedział, że radni chcieli, aby pracownicy Spółki mieli miejsce zatrudnienia. Przy rozpatrywaniu uchwały padło zapewnienie ze strony Starosty, że pracownicy Spółki przejdą do Starostwa. Na ten temat wypowiadały się również związki zawodowe. Zapytał jak ten proces przebiegał. Dodał, że jest zaskoczony, ponieważ z odpowiedzi na wniosek Komisji nie wynika, że pracownicy zostali przeniesieni do Starostwa na zasadzie art. 23¹ k.p., tylko dobrowolnie składali wypowiedzenia w Spółce a Starostwo zatrudniało ich na nowych zasadach. Zapytał czy odbywa się to tak jak zostało to uzgodnione ze związkami zawodowymi czy na innych zasadach.

Pan Adrian Salej zwrócił uwagę, że Spółkę „NOVA”, pracowników oraz Starostwo nie wiąże żadne trójstronne porozumienie. Nie ma miejsca przekazywanie pracowników w trybie art. 23¹ k.p. Z częścią pracowników Spółka „NOVA” rozwiązała umowy na podstawie porozumienia stron i te osoby nawiązały nowy stosunek pracy ze Starostwem Powiatowym. Tak samo będzie w przypadku 13 pracowników, którzy złożyli wypowiedzenia w miesiącu październiku. Pracownicy ci w wyniku porozumienia pomiędzy związkami zawodowymi a Starostwem nawiążą nowy stosunek pracy ze Starostwem.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja chciałaby zapoznać się z tym porozumieniem.

Pan Rafał Ulfik inspektor w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Mieniem odpowiedział, że porozumienie prawdopodobnie znajduje się w Wydziale, ale w tej chwili nie jest możliwe jego udostępnienie.

Przewodniczący Komisji powiedział, że Komisja zwróci się z wnioskiem o udostępnienie porozumienia.

Radna Krystyna Kosmala zapytała, kto i kiedy wypowiedział umowę na świadczenie usług portierskich łączącą Starostwo ze Spółką.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że zarówno porozumienie dotyczące usług portierskich jak i porozumienie dotyczące usług sprzątnia zostało rozwiązane za porozumieniem stron. Umowa na świadczenie usług sprzątnia została rozwiązana w czerwcu, natomiast na świadczenie usług portierskich wtedy gdy pracownicy wypowiedzieli umowy o pracę.

Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Fiało zapytał, jaka na dzień dzisiejszy jest wartość majątku, który pozostał, w tym ruchomości, nieruchomości, florenów.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że najbardziej wartościowe składniki majątku zostały już sprzedane. Wartość majątku według wyceny rzeczoznawcy to około 20 000 złotych. Floreny również zostały sprzedane.

Radna Krystyna Kosmala zapytała, na jaką wartość została oszacowana nieruchomość położona przy ul. Powstańców w Nakle Śląskim.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że wartość nieruchomości zgodnie z operatem szacunkowym wynosiła 500 000 złotych. W związku z tym, że nie doszło do skutku sprzedaż poprzez licytację, likwidator ma możliwość przeprowadzenia sprzedaży poprzez rokowania. Ostatecznie nieruchomość została sprzedana za kwotę 372 000 złotych. Zwrócił uwagę, że sprawa wymagała szybkiego działania ponieważ w sytuacji gdyby nieruchomości nie udało się sprzedać, to inni wierzyciele dopisaliby się do nieruchomości i wówczas byłaby sprzedawana w trybie komorniczym, co mogłoby opóźnić likwidację i narazić Spółkę na dodatkowe koszty.

Radna Krystyna Kosmala zapytała o spłatę zobowiązań publiczno-prawnych.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że spłacono zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego natomiast zobowiązanie wobec ZUS-u nie zostało spłacone i jeszcze wzrosło. Dodał, że w dniu wykreślenia Spółki z KRS i zakończenia likwidacji ZUS nie zostanie zaspokojony.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że obowiązuje określona kolejność spłaty zobowiązań. Zobowiązania publiczno-prawne mają pierwszeństwo w spłacie przed pozostałymi zobowiązaniami.

Pan Adrian Salej wyjaśnił, że nie jest to postępowanie upadłościowe, z którego jasno wynika jaka jest kolejność zaspokajania poszczególnych grup zobowiązań. W przypadku likwidacji priorytetem jest zabezpieczenie środków na prowadzenie procesu likwidacji. W związku z tym, że zobowiązania przewyższają majątek o 1 200 000 złotych i co miesiąc generowana jest strata, jeszcze większe zadłużenie nie jest możliwe. Spółka zostanie wykreślona bez zaspokojenia zobowiązań.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że w przypadku spółki z o.o. istnieje możliwość dochodzenia zaspokojenia roszczeń od członków Zarządu Spółki a potem od likwidatora. Następnie zapytała jakie są szacunkowe koszty likwidacji.

Pan Adam Możdżeń Główny księgowy Przedsiębiorstwa „NOVA” Sp. z o.o. odpowiedział, że na samym początku procesu likwidacji koszty te zostały oszacowane na kwotę 280 000 złotych. Znaczną ich część stanowiły odprawy dla zwalnianych pracowników.

Przewodniczący Komisji zapytał z jaką kwotą niespłaconych zobowiązań zostanie zamknięta likwidacja.

Pan Adrian Salej odpowiedział, że przewidywana wartość zobowiązań, z którą zostanie zamknięta likwidacja to kwota około 1 400 000 złotych w tym zobowiązania wobec ZUS. Następnie zwrócił uwagę, że podstawy do ogłoszenia upadłości Spółki pojawiły się w roku 2012 co skutkowało tym, że już na tamtą chwilę Zarząd Spółki nie był w stanie regulować zobowiązań bieżących i wartość zobowiązań przekroczyła majątek firmy. Spółka jest likwidowana ponieważ wniosek o upadłość został

przez sąd odrzucony. Tak się stało nie dlatego, że nie było przesłanek, aby ogłosić upadłość lecz z powodu tego, że nie było majątku na przeprowadzenie postępowania upadłościowego. Obecnie Spółka jest w takiej sytuacji, że jedynym wyjściem, jest zlikwidowanie jej z zobowiązaniami.

Przewodniczący Komisji powiedział, że ma nadzieję, że działalność gospodarcza Spółki zostanie zakończona do końca roku a sama likwidacja do końca lutego 2014 roku. Ma również nadzieję, że pracownicy tak jak zostało to im obiecane znajdą zatrudnienie w Starostwie Powiatowym.

Ad. 3

Przewodniczący Komisji zgłosił wniosek o następującej treści: „Komisja Budżetu i Finansów wnioskuję do Zarządu Powiatu o przekazanie dokumentu (kserokopii) „Porozumienia pomiędzy Starostwem Powiatowym a MOZ NSZZ „Solidarność” Starostwa Powiatowego w sprawie przekazania pracowników Spółki „NOVA” Sp. z o.o. do Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach” a następnie poddał go pod głosowanie.

Komisja przyjęła ww. wniosek w głosowaniu – 4 głosy „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”.

Przewodniczący Komisji ustalił ze Skarbnikiem Powiatu, że informacja dotycząca punktu: „Realizacja Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego w zakresie wszystkich elementów opisanych w art. 226 ustawy o finansach publicznych”, ujętego w planie pracy Komisji w miesiącu październiku zostanie przedstawiona na posiedzeniu w formie ustnej, w oparciu o projekty uchwał w sprawie zmiany WPF. Ponadto ustalono, że w planie pracy Komisji na 2014 rok powyższy punkt zostanie ujęty w miesiącu wrześniu wraz z opiniowaniem informacji o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Tarnogórskiego za I półrocze 2014 roku, o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej wraz z przebiegiem realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2014 roku.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokolant:

INSPEKTOR


mgr Dorota Sosinka

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
BUDŻETU I FINANSÓW**


Józef Korpak

28.10.2013r.